

Śmierć skoczka

Data publikacji: 9.04.2013 17:00

15-letni skoczek Antoni Juroszek nie żyje. Ciało chłopca znaleziono w niedzielę rano w Istebnej w dzielnicy Wojtosze obok drogi prowadzącej na Zaolzie. Chłopak prawdopodobnie zmarł w wyniku wychłodzenia.

□

Antoni Juroszek, zawodnik klubu KS Wisła Ustronianka trenujący skoki narciarskie i kombinację norweską, uczeń trzeciej klasy gimnazjum SMS Szczyrk zmarł w niedzielę. Prawdopodobną przyczyną śmierci było wychłodzenie.

Antoni Juroszek urodził się 9 lipca 1997 roku, mieszkał w Istebnej. Trenował w klubie KS Wisła Ustronianka. W minionym sezonie zajął piąte miejsce w klasyfikacji generalnej LOTOS Cup w skokach narciarskich i czternaste wśród kombinatorów norweskich (kategoria Junior C). W marcu tego roku podczas Ogólnopolskich Spotkań UKS-ów, czyli nieoficjalnych mistrzostw Polski dzieci zdobył srebrny medal w skokach narciarskich (kategoria Junior C).

– Ciało znaleziono w niedzielę około godz. 8.00, zwłoki piętnastolatka leżały w rowie przy drodze w dzielnicy Wojtosze obok drogi prowadzącej na Zaolzie. Na miejscu lekarz stwierdził zgon. Rodzina potwierdziła tożsamość chłopca. Na miejsce zdarzenia przybył prokurator, który zarządził sekcję zwłok. Wstępnie wykluczono działanie osób trzecich – mówi asp. Rafał Domagała, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Cieszynie. Prowadzone jest śledztwo w sprawie śmierci chłopca.

KOD

W serwisie YouTube można zobaczyć film o skoczku: